

Sprzedaliśmy: cynk - Anglii, chemikalia Turcji, wódkę - Belgii

Zakupiliśmy: obrabiarki od CSR i koparki kroczące od ZSRR

(Inf. wł.)

Dotychczasowy przebieg pertraktacji w polskich centralach handlu zagranicznego na MTP wskazuje na to, że w najbliższych dniach podpisanych zostanie wiele poważnych umów handlowych. Niemniej oczywiście każdy dzień przynosi nowe, interesujące kontrakty.

W centrach „Paged“ Turcja zakupiła za około 1,5 miliona rubli 1000 ton papieru gazetowego, 300 ton papieru piśmiennego i 20 tys. pudełek kalek maszynowych. W najbliższym czasie wysłamy 1.620 m³ tarczy do NRF i 150 m³ tarczy do Szwajcarii. Anglicy zakupili 1.450 krzesel. „Paged“ zakupiła natomiast: 700 ton tektury i 300 ton kartonów z Finlandii.

Jak informuje nas dyr. Molak z centrality „Impexmetal“, Anglicy zgodzili się na proponowane warunki, na których zaferowano im dostarczenie cynku na sumę 780 tys. dolarów.

25 nowych kontraktów, ponad milion rubli po stronie eksportu i około 800 tys. rubli po stronie importu — to plon śródrodowych pertraktacji w centrach „Ciech“. Wśród kupujących znaleźli się m. in. kontrahenci z Danii, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii, Islandii i Turcji. Podobnie jak w latach ubiegłych dostarczamy Turcji poważnych ilości chemikaliów, barwników, lakierów i różnych środków farmaceutycznych. Islandczycy, którzy podpisali z „Ciechem“ umowy po raz pierwszy, otrzymują sód i biel cynkową.

5 osób zginęło w wypadku kolejowym

(KRAKÓW (PAP))

12 bm. w godzinach wieczornych na odcinku linii kolejowej, przebiegającym przez jedną z dzielnic Krakowa, w chwili mijania się po ciągach osobowych, wydarzył się tragiczny wypadek. W wagonach tych pociągów, z których jeden dążył z Krakowa do Brzeska, zaś drugi z Rzeszowa do Krakowa — drzwi były otwarte i wielu podróżnych znajdowało się na stopniach wzdłuż wagonów. W momencie mijania się pociągów nastąpiło oderwanie drzwi, z których jedne zostały wyrwane, ścigając uwięzionych na stopniach podróżnych. W wyniku tego, cztery osoby poniosły śmierć na miejscu, jedna zaś zmarła przy przewożeniu do szpitala. Prócz tego kilka osób odniosło mniejsze lub cięższe obrażenia.

Oflarami wypadku są mieszkańcy miejscowości podkrakowskich, powracający z pracy do domu.

Kopalnia „Konin“ wykonała półroczne zadania

(KONIN (PAP))

Kopalnia węgla brunatnego „Konin“ wykonała zadania półrocznego planu wydobycia węgla. — Do dnia 10 bm. wydobyto 120.800 ton węgla brunatnego, a do końca bm. założa wydobędzie dodatkowo 15.300 ton.

Obecnie węgiel brunatny jest składowany i posuży, jako paliwo do uruchamiania jeszcze w bież. roku 1 kotła wielkiej elektrowni, budowanej w Gosławicach koło Konina.

Węgiel pod Kraśnikiem?

(KATOWICE (PAP))

Ekipy badawcze prowadzące wiercenia poszukiwawcze węgla na terenach, leżących na południe od Kraśnika w województwie lubelskim uzyskały już pierwsze wyniki.

Według ich oceny znajduje się tutaj pokład nie wykazujący, jak dotąd, powiązań z bogatszymi i większymi zasobami. Odkryte zasoby są stosunkowo młodej formacji geologicznej, jednak według opinii ekspertów posiadają cechy węgla kamiennego. Dalsze badania, mające na celu wykrycie przypuszczalnie znajdujących się na tym terenie zasobów, trwają nadal.

W innych centralach sprzedaliśmy m. in. 100 tys. par tenisówek, 200 ton cykorii i 1000 skrzyń wódki Belgii, nieznaczne ilości piwa Anglii i narzędzia Turcji.

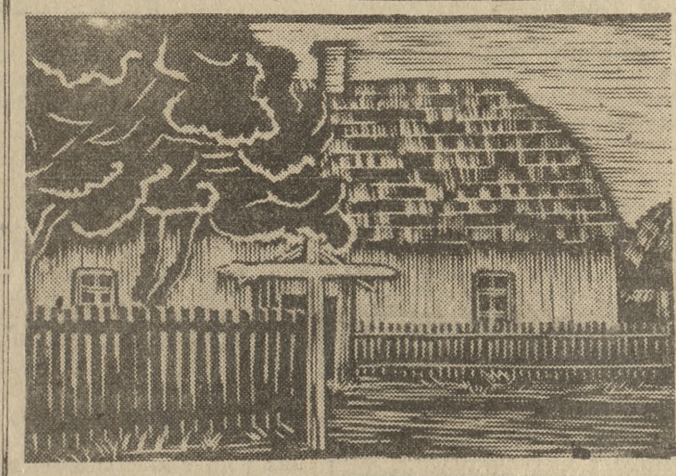
Równocześnie centrale polskiego handlu zagranicznego za kupiły w różnych firmach zagranicznych maszyny i surowce potrzebne w kraju.

Otrzymały więc za 1.765 tys. rubli 3 radzieckie koparki kroczące używane w kopalniach odkrywkowych węgla brunatnego, 12 obrabiarek z Czechosłowacji, 43 różne maszyny (m. in. frezarki, wiertarki, automaty) z NRD i 5500 ton kaolinu z Austrii do wyrobu naczyń porcelanowych. (L)

Przed „Dniami Opola“

W czerwcu mia 160 rocznica urodzin Józefa Lompy, wybitnego pisarza śląskiego, a jednocześnie niestrudzonego pedagoga i bojownika o polskość Ziemi Śląskiej. W czasie tegorocznych „Dni Opola“ w rodzinnym mieście pisarza — Oleśnie oraz w Lubszy, gdzie Lompa spędził długie lata swego życia — odbędą się uroczystości poświęcone jego pamięci. Na zjedzie: Stara szkoła w Lubszy — warsztat pracy pisarza (rys. sprzed 1939 roku).

Fot. — CAF



W 1965 r. 25 mln. ton wydobycia

Olbrzymie zagłębienie węgla brunatnego budujemy nad Nysą przy pomocy NRD

(WROCŁAW (PAP))

Po obu stronach Odry i Nysy — w Niemieckiej Republice Demokratycznej i w Polsce trwają intensywne przygotowania do rozpoczęcia budowy wielkiego kombinatu węgla brunatnego w Turosszowie na Dolnym Śląsku. Inżynierowie niemieccy z Centralnego Biura Projektów Przemysłu Węglowego w Berlinie opracowali już projekt wstępny robudo-

Benzyna... w pigułkach

(MOSKWA (PAP))

Wydaje się, że wkrótce usunięty zostanie kłopotliwy problem przewożenia benzyny w cysternach i beczkach.

W Instytucie Paliw Akademii Nauk ZSRR opracowano metodę otrzymywania benzyny w stanie stałym. Zwykłą benzynę miesza się w specjalnym urządzeniu z różnymi substancjami, a m. in. z masami plastycznymi. Powstaje w ten sposób gęsta masa, którą formuje się w „cegły“.

„Cegły“ pokrywa się specjalną błoną, która chroni benzynę przed utlenianiem się. Jedna „cegła“ zawiera 95 proc. czystej benzyny.

Benzynę w stanie stałym można transportować zwykłymi wagonami towarowymi, samochodami ciężarowymi lub innymi środkami lokomocji bez niebezpieczeństwa wybuchu. Po przywiezieniu na miejsce przeznaczenia, przy pomocy specjalnej prasy-regeneratora „cegły“ doprowadza się do stanu ciekłego.

Cena 50 gr

Głos Wielkopolski

Rok XIII Wydanie AB

Poznań, piątek 14 VI 1957

Nakład 100.470

Polska wraca do FAO

— str 3

XXVI MTP w oczach zagranicy

(LONDYN (PAP))

Specjalny korespondent dziennika „Times“ opisując swe wrażenia z Międzynarodowych Targów Poznańskich podkreśla, że mimo istniejących trudności materialnych, w Polsce panuje „nowy duch“ wróżący nadzieję na lepszą przyszłość. Zdaniem korespondenta w Polsce daje się odczuć nastrój swobody i wolności wyrażania poglądów.

„Bariery polityczne, które nie pozwalały cudzoziemcom zbliżać się do publiczności, zniknęły“ — stwierdza on dodając, że pomiędzy gośćmi zagranicznymi a mieszkańcami Poznania zadzierzgują się niekiedy miłe stosunki towarzyskie.

Korespondent uważa, że „nowy duch“ odzwierciedla się

również w tegorocznych Targach, gdzie współzawodniczyć mogą z sobą ekspozycje krajów Wschodu i Zachodu.

O atmosferze uprzejmości i przychylności przyjęciu, z jakim spotykają się w Poznaniu goście zagraniczni, wspomina również korespondent „Daily Express“.

Zachodnio-niemiecki „Der Tag“ podkreśla, że Polska w

Ks. kardynał Wyszyński opuszcza Rzym 17 bm.

(RZYM (PAP))

Zapowiedziano tutaj oficjalnie, że prymas Polski, ks. kardynał Stefan Wyszyński, który w poniedziałek wieczorem powrócił z podróży po Sycylii, 17 bm. opuści Rzym udając się w drogę powrotną do kraju.

Korektura programów nauczania w nowym roku szkolnym — Pełna reforma w ciągu 2-3 lat

(WARSZAWA (PAP))

12 bm. zakończyły się w Warszawie 2-dniowe obrady krajowej konferencji kierowników wydziałów oświaty prezydentów woj. rad narodowych i dyrektorów ośrodków doskonalenia kadr oświatowych. Na porządku dziennym drugiego dnia konferencji znajdowały się sprawy dokształcania nauczycieli, nowych programów i podreczników szkolnych, reformy administracji szkolnej oraz realizacja terenowych budżetów w dziedzinie oświaty.

Uczestnicy konferencji zostali poinformowani o przygotowanych przez Ministerstwo Oświaty zmianach w programach i podręcznikach na rok szkolny 1957/58 i o zamierzeniach w tym zakresie na najbliższe trzy lata. Jak wynika z tych informacji w najbliższym roku szkolnym wprowadzone zostaną jedynie najbardziej niezbędne korektury w programach poszczególnych przedmiotów. Ukażą się również nowe podręczniki dla niektórych klas szkół podstawowych i średnich. Dla szeregu przedmiotów opracowano ponadto specjalne instrukcje dotyczące odmiennego niż dotychczas ich nauczania. Natomiast pełna reforma w tej dziedzinie wejdzie w życie po wprowadzeniu 12-letniej szkoły ogólnokształcącej, tj. w ciągu 2-3 lat.

Uczestnicy konferencji zapoznali się również ze stanem prac nad przygotowywanym projektem reformy administracji szkolnej.

Epilog nadużyć w kaliskiej Chłodni

(Inf. wł.)

Przez pięć dni w Kaliszu, w Osrodku Sadu Wojewódzkiego, toczyła się rozprawa przeciwko grupie paserów oraz sprawców kradzieży mięsa i jaj z kaliskiej Chłodni Składowej.

Sąd skazał magazyniera Tadeusza Jarezwskiego na 2 lata i 5 mies. więzienia, kierownika działu produkcji Mariana Morawiańskiego na 2 lata więzienia, Jerzego Szymańskiego na 10 miesięcy, Michała Wypycha na 9 mies. aresztu, a Tadeusza Jaworskiego na 6 mies. z zawieszeniem na okres 3 lat.

Józefowi Czajczyńskiemu, Franciszkowi Sońnickiemu, Stanisławowi Kawalcowi, Józefowi Pawłowskiemu i Władysławowi Konowalskiemu wymierzono kary od 15 mies. więzienia i 3 tys. zł grzywny do 7 mies. aresztu i 1000 zł grzywny. (ak)

tym roku nie jest reprezentowana wyłącznie przez wystawców państwowych i spółdzielczych, lecz również prywatnych. „Der Tag“ podaje szczegółowe informacje o ilości krajów uczestniczących w Targach i podkreśla, że jedną czwartą powierzchni wystawowej przeznaczonej dla zagranicy zajęły 182 firmy zachodni-niemieckie.

„Neue Rhein - Zeitung“ zwraca również uwagę na to, że spośród krajów zachodnich Republika Federalna wyprzedza na Targach Poznańskich Anglię i inne kraje europejskie.

„W kołach eksporterów niemieckich — pisze „Neue Rhein - Zeitung“ — krytykuje się coraz bardziej wyzyskujące stanowisko Bonn wobec Polski w dziedzinie gospodarczej i politycznej...“

Istnieją dwa zasadnicze warianty tego projektu: Jeden z nich określa mianem „programu maksimum“, przewiduje ustanowienie przy radach narodowych kuratorów okręgów szkolnych i inspektoratów, podległych w zakresie spraw wychowawczo-dydaktycznych i kadrowych bezpośredniemu resortowi oświaty. Koncepcja ta napotyka jednak na pewne sprzeczności. Zarzuca się jej m. in. to, że zmierza do ograniczenia kompetencji terenowych organów władzy państwowej.

Drugi wariant projektu, nazywany „programem minimum“, przewiduje zwiększenie samodzielności terenowych władz szkolnych w ramach istniejącego systemu. Zagadnienia te stanowią wciąż jeszcze przedmiot dyskusji.

Omawiane były również sprawy związane z realizacją terenowych budżetów w dziedzinie oświaty.

Końcowe przemówienie wygłosił minister oświaty W. Biełkowski.

Final „Nocy zbrodni“

Pojedynek morderców

(Nasz sprawozdawca sądo wy donosi z Bydgoszczy)

Jak już wiedzą nasi Czytelnicy z poprzednich informacji, podanych na łamach „Głosu“, w Bydgoszczy rozpoczął się przed Sądem Wojewódzkim proces przeciwko Winicjuszowi Torbińskiemu i Anieli Begale. Przypomnijmy krótko, że pierwsza z wymienionych osób stała przed trybunałem pod zarzutem zamordowania w Poznaniu Franciszka Begalego, męża Anieli Begale, zasądzonej na tej samej ławie oskarżonych, co Torbiński. Akt oskarżenia wysuwa przeciw tej kobiecie — jak się wydaje — najzupełniej uzasadniony zarzut, że skłoniła ona Torbińskiego do popełnienia tej bestialskiej zbrodni.

Sprawa Torbińskiego i Begalowej, znajdująca się obecnie na wokandzie w Bydgoszczy, jest znana naszym Czytelnikom. Jej drastyczne szczegóły opisałyśmy w cyklu reportaży pt.: „Noce zbrodni“. Ze względu na dobro śledztwa — musielibyśmy jednak przerwać publikowanie tych reportaży. Ich epilog i finał rozgrywa się oto przed trybunałem bydgoskim.



N. A. Bulgakin i N. S. Chruszczow odwiedzili szpital dziecięcy w Helsinkach. Na zdjęciu: mali pacjenci witają przywódców radzieckich kwiatami. Fot. — CAF

+ na taśmie dalekopisu+

KOLEJNA EKSPLOZJA amerykańskiej bomby atomowej w Las Vegas, która miała się odbyć w dniu 12 bm. została ze względów technicznych przesunięta na później.

20 OSÓB ZABITYCH i ponad 200 rannych, w tym 84 ciężko — oto tragiczny bilans wypadków drogowych, jakie wydarzyły się w czasie Zielonych Świąt w Austrii. Ponad 7 osób poniosło śmierć w górach.

RAKA - OLBRYZMA złowił student Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie — J. Gumowski. Długość jego wynosiła ponad 40 cm, długość szczypcy ok. 20 cm. Rak - olbrzym przekazany został do Instytutu Rybnictwa Śródlądowego w Olsztynie.

Spis rolny przebiega sprawnie

(WARSZAWA (PAP))

Do trzy dni trwa spis rolny. Już soboty 15 bm. rachmistrze powinni zakończyć swe prace. Według informacji Głównego Urzędu Statystycznego, którego przedstawiciele przebywają stale w terenie pomagając w razie potrzeby i kontrolując przebieg prac spisowych, przeprowadzane są one na ogół sprawnie i w terminie.

Sprawozdawca sądowy czytelników „Głosu Wielkopolskiego“ nie ma tym razem łatwego zadania. W tej sali, wyglądającym przypominającej raczej wnętrze teatru (nawet jeden z dwu ławników jest zawodowym i znanym w Bydgoszczy aktorem), odbywają sceny, o których już nie tylko trudno pisać, ale wręcz nie można pisać. Wystar

(Ciąg dalszy na str. 2)

Blahy powód przyczyną morderstwa

(Inf. wł.)

Prokuratura w Słupcy prowadzi obecnie śledztwo w sprawie niedawnego morderstwa dokonanego na osobie 35-letniego rolnika Kazimierza Staszaka (zam. w Lucynowie pow. Słupca).

Na podstawie zebranych dowodów ustalono, że na drodze w Tokarkach (pow. Słupca) zdarzył się dwa pojazdy konne. Na tym tle doszło do sprzeczki, a następnie do bójki, podczas której Staszak uderzony został orczykiem w głowę. Staszak stracił przytomność i zmarł tego samego dnia w szpitalu.

Podejrzany o popełnienie morderstwa — 34-letni Józef Kaźmierczak (zam. w Koninie) — został aresztowany i oczekuje na rozprawę, która odbędzie się przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu. (J)

Sprawa zakazu prób termojądrowych i ogólne problemy polityczne

COLOMBO (PAP)

Na wtorkowym posiedzeniu sesji Światowej Rady Pokoju obok przemówienia delegata polskiego sesja wysłuchała przemówień kilkunastu innych delegatów, obserwatorów i gości. Poruszyli oni wiele ważnych problemów, jak zagadnienie bloków militarnych i baz

Radziecka propozycja wspólnej polityki bliskowschodniej odrzucona

LONDYN (PAP)

W Brytanii, Francja i Stany Zjednoczone odpowiedziały we wtorek w uzgodnionych notach na notę radziecką z 19 kwietnia w sprawie Bliskiego Wschodu. Według doniesień z Moskwy odpowiedzi trzech państw wręczono zostały radzieckiemu wiceministrowi spraw zagranicznych Patoliczewowi i mają być opublikowane w ciągu najbliższych dni.

Związek Radziecki w nocy z 19 kwietnia proponował m. in. koordynowanie polityki bliskowschodniej czterech wielkich mocarstw. Państwa zachodnie — jak podają — odrzucają propozycje wspólnej polityki czterech wielkich mocarstw na Bliskim Wschodzie.

Nowomianowany ambasador Węgier przybył do Warszawy

WARSZAWA (PAP)

W dniu 12 bm. przybył do Warszawy nowomianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Węgierskiej Republiki Ludowej w Polsce Janos Katona, witany na Dworcu Głównym przez dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ, ministra pełnomocnego Edwarda Bartola oraz członków ambasady węgierskiej z chargé d'affaires a. i. Peter Baló na czele.

7-godzinny dzień pracy w fabrykach leningradzkich

MOSKWA (PAP)

Ostatnio załoga Fabryki Zegarków nr 2 w Moskwie przeszła na 7-godzinny dzień pracy. W związku z tym w fabryce zorganizowano specjalne kursy, na których upowszechnia się doświadczenia przodujących robotników. W celu zmniejszenia strat czasu roboczego dokonano tzw. „fotografii” dnia pracy. Dzięki temu wykryto poważne rezerwy produkcyjne i fabryka daje w ciągu 7 godzin tyle produkcji, ile dawała poprzednio przy 8-godzinnej zmianie. Przejście na 7-godzinny dzień pracy nie spowodowało zmniejszenia zarobków załogi.

Na 7-godzinny dzień pracy zamierzają przejść w najbliższym czasie wszystkie zakłady budowy maszyn w Leningradzie.

Nieoczekiwana eksplozja amerykańskiego pocisku balistycznego

NOWY JORK (PAP)

W ośrodku doświadczalnym lotnictwa USA w Cape Canaveral (stan Floryda), wysłany został międzykontynentalny pocisk balistyczny. Pocisk ten wzniósł się na wysokość około 1.000 m w powietrze, po czym dwukrotnie eksplodował. Obecni przy wyrzucie pocisku obserwatorzy oznajmili, że wnet po drugiej eksplozji w powietrzu pojawił się obłok czarnego dymu, a następnie ukazała się kula ognia, która, lecąc w dół — spadła w końcu do oceanu.

Władze ośrodka odmówiły oświadczenia na pytanie, czy był to pocisk typu „Atlas”.

wojskowych, polityki kolonialnej oraz walki narodowowyzwoleńczej. Do najciekawszych przemówień zaliczyć należy wystąpienie prof. Hirano (Japonia), który wskazał na zakrojone na szeroką skalę przygotowania do wojny atomowej na Dalekim Wschodzie oraz zaproponował, aby sesja żądała od wielkich mocarstw zawarcia porozumienia w sprawie przerwania doświadczeń z bombami wodorowymi i poparła apel uczonych niemieckich i 2000 uczonych amerykańskich. Prof. Hirano zaapelował do sesji, aby zażądała ona przyznania Chińskiej Republice Ludowej należnego jej miejsca w ONZ.

Równie interesujące było przemówienie dr. Arnotta (Anglia), który oświadczył, że propaganda zachodnia zarzuca obrońcom pokoju, że występują tylko przeciwko amerykańskiej i angielskiej polityce atomowej, a nie występują jednocześnie przeciwko polityce radzieckiej w tej dziedzinie. Propaganda ta zapomina, że Związek Radziecki niejednokrotnie wysuwał propozycje w sprawie przerwania doświadczeń i wprowadzenia zakazu broni masowej zagłady.

W środę obradowały dwie komisje: jedna z komisji zajmie się problemami dotyczącymi przetrwania doświadczeń z bombami wodorowymi oraz rozbrojenia. Druga — ogólnymi problemami politycznymi (przede wszystkim spornymi sprawami międzynarodowymi). W skład obu komisji wchodzi członkowie delegacji polskiej.

Final „Nocy zbrodni”

(Dokończenie ze str. 1)

czy, jeżeli powiem Wam, że sam przewodniczący kompletu sędziowskiego czynił kilkakrotnie aluzje, idące w tym kierunku: rozprawa przy drzwiach zamkniętych.

Szczegóły tej kryminalnej afery znacie już dobrze. 24-letni Torbiński, kierownik jednego z zakładów Poznania, porzucił żonę z dzieckiem, zostawił nieomal na bruku jeszcze jedną dziewczynę, znalazł wreszcie trzecią. I tej uległ do tego stopnia, że „zakochał” — ustąpił jej miejsce na usunięcie meża. Dokonał tego w sposób iscie bestialski w okolicach Malty. Ostatnia jego miłość była właśnie współoskarżona Aniela Begale.

W środę po południu minął już drugi dzień procesu. Słyszeliśmy oskarżenie, oglądaliśmy korowod świadków, którzy swoimi zeznaniami odtwarzają ponure szczegóły życia obójca oskarżonych.

Zeznania świadków coraz pełniej zdają się potwierdzać winę zaskładających w ławie po prawej stronie trybunału. Torbiński przyznał się do zbrodni. Stwierdza w dalszym ciągu, że dokonał mordu pod wpływem nękania Begale. W toku przewodu wyszło także na jaw, że Aniela Begale, pragnąc ra-



50 TYS. TON WĘGLA dodatkowo wydobędzie do końca czerwca załoga kopalni „Komuna Paryska”, dzięki przedterminowemu wykonaniu planu półrocznego w dniu 12 bm. Jest to już trzecia kopalnia, która wykoła półroczne zadania wydobycia.

11 BM. OPUSCILA WARSZAWĘ, udając się w drogę powrotną do Ju gostawili, 6 osobowa delegacja, władz miejskich Belgradu. Delegacja ta — jak już podaliśmy — bawiła w Polsce na zaproszenie Prezydium St. RN.

30 POŻARÓW w ciągu 2 dni — 9 i 10 bm. spowodowały burze z piorunami w woj. łódzkim. Szczególnie gwałtowne burze przeszły nad powiatami Łęczyska, Rawa Maz., Łowicza i Sieradza. Spaliło się wiele budynków gospodarczych wraz z inwentarzem żywym oraz narzędziami rolniczymi.

W LASACH SOSNOWYCH w całym kraju rozpoczęto zbiór żywności. Tegoroczna sprzyjająca pogoda pozwala przypuszczać, że zbiory te będą surowca, potrzebnego do wyrobu kalafonii i terpentyny, powinny wypaść pomyślnie. Przewiduje się, że w bieżącym sezonie będzie można zebrać ok. 19 tys. ton.

W DŁUGOPOLU — ZDROJU na Dolnym Śląsku uruchomiono zakład suchych kąpieli kwaso-węglowych. Jest to drugi po Krynicy tego rodzaju zakład leczniczy w Polsce.



W nocy z 11 na 12 Zgromadzenie Narodowe Francji przyznało inwestyturę Maurice Bourges-Maunoury nieznacznie ilością głosów (około 40). Tak więc radykal Bourges-Maunoury został wybrany 23 premierem Francji od zakończenia drugiej wojny światowej.

Fot. — CAF

Napięcie w stosunkach egipsko-jordańskich

KAIR (PAP)

W poniedziałek wieczorem opuścił stolicę Jordanię egipski attaché wojskowy major Hilal. Hilal oraz egipski konsul generalny w Jerozolimie zostali oskarżeni przez rząd jordański o knucie spisku przeciwko królowi Husseinowi i otrzymaniu nakaz opuszczenia Jordanii.

W poniedziałek po południu egipski chargé d'affaires w Ammanie odwiedził jordańskiego ministra spraw zagranicznych Samira El Rifal i zaprotestował przeciwko „nieprawdziwym oskarżeniom rządu jordańskiego”.

Chargé d'affaires złożył w imieniu swego rządu oficjalny protest przeciwko wydaleniu Hilala i konsula generalnego w Jerozolimie bez uzasadnionych powodów.

Tego samego dnia rozgłosiła kairska prasa, iż rząd egipski postanowił odwołać swego przedstawiciela w zjednoczonym egipsko-syryjsko-jordańskim dowództwie wojskowym w Ammanie. W stolicy Jordanii ogłoszono natomiast, iż odwołania wspomnianego przedstawiciela egipskiego domaga się rząd jordański.

Zjednoczone egipsko-syryjsko-jordańskie dowództwo wojskowe, którego kwatery główna mieści się w Ammanie, utworzone zostało w ub. roku przed napaścią Izraela na Egipt. Naczelnym dowódcą zjednoczonych wojsk jest szef sztabu armii egipskiej generał Abdul Hakim Amer.

W poniedziałek dowódca wojsk w czasie śledztwa fałszywie zeznał, że jeden z pracowników tej samej instytucji co Torbiński — Zbigniew Błaszczak, był mordercą jej meża. Błaszczak aresztowano, ale konfrontacja natychmiast wyjaśniła sytuację. Aresztowano Torbińskiego.

Niezwykłe sensacyjne zeznania złożyła w środę Janina Kozłowska, kobieta, której miejsce zajęła u boku Torbińskiego Aniela Begale. W postępowaniu z tą „przedostatnią” kochanką Torbińskiego ujawnił cały czynizm swego zepsutego do cna charakteru. Oto na przykład proponował Kozłowskiej, by ich dziecko, które miało wkrótce urodzić się, po prostu... sprzedać, by w ten sposób pozbyć się kłopotu.

Notatnik sprawozdawcy, jak ma gicnie szkło przyjmując i przeświecając wszystkie zjawiska tego procesu. Nie przekazał Wam ich, bo są one zbyt obrzydliwe i ohydne. Obrazują życie degeneratów społecznych, odległych od jakiegokolwiek moralności. W cisze sali padają słowa, których niepodobna powtórzyć. Widzimy tu i czujemy brud i zgniliznę, jaka czai się w najczarniejszych zakamarkach Poznania, który przecież nie ma takich spelunek i melin, jak San Francisco lub Valparaiso. A jednak...

Jaką postawę przyjmują na procesie oboje oskarżeni? Torbiński jest cynicznie szczerzy i, beztrosko uśmiechnięty, Begalowa zaś płacze nieomal bez przerwy. Begalowa za przecza wszystkim, co zeznaje Torbiński, co potwierdzają świadkowie i ożywiają fakty. Pojedynk trwa. Ale widać, że jest coraz bardziej beznadziejny dla Begalowej...

Wojciech TYBLEWSKI

Stocznia NRF zbuduje 2 statki dla Polski

GDYNIA (PAP)

Z NRF powrócił do Gdyni jeden z dyrektorów Polskich Linii Oceanicznych — Modero, który zawarł ze Stoczną Richmers w Bremie umowę na budowę dla polskiej floty dwóch drobnicowców o nośności 9.300 DWT każdy. Statki te zbudowane zostaną za pieniądze uzyskane z pierwszych wpływów Funduszu Rozbudowy Floty. Obsługiwać one będą linię południowo-amerykańską.

Będą to motorowce, posiadające szybkość 16,5 węzła. Dzięki małemu zanurzeniu będą one mogły zawijać do płytszych portów.

NRF uzależnia układ handlowy z ZSRR od porozumienia w sprawie repatriacji

BONN (PAP)

W Bonn ogłoszono tekst noty werbalnej przekazanej rządowi radzieckiemu 8 czerwca za pośrednictwem ambasadora NRF w Moskwie Haasa. Rząd federalny uzależnia w tej nocy zawarcie układu handlowego i porozumienia konsularnego ze Związkiem Radzieckim od porozumienia w sprawie repatriacji obywateli niemieckich, którzy — jak twierdzi rząd bński — znajdują się jeszcze w ZSRR. Rząd bński proponuje, by równolegle do rokowań handlowych, które miały się wkrótce rozpocząć, omówić problem repatriacji, przy czym nie chodzi tu o poszczególne wypadki, lecz o podpisanie porozumienia, które regulowałoby zasady repatriacji.

Nota rządu bńskiego nie określa terminu wszczęcia rokowań handlowych (ZSRR proponował 15 czerwca). Rząd federalny oświadcza ponadto, że sprawa współpracy w dziedzinie kulturalnej i techniczno-naukowej powinna być rozważona w drodze dyplomatycznej. W przeciwnieństwie do sugestii radzieckiej rząd NRF nie chce, by te sprawy były przedmiotem rokowań moskiewskich.

Posiedzenie Podkomisji Rozbrojeniowej znowu odroczone

LONDYN (PAP)

Według informacji Agencji Reutera, posiedzenie Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ rozpocząć się będzie mogło najwcześniej w piątek ze względu na przedłużający się pobyt w Waszyngtonie delegata USA Stassena.

Ambasador ZSRR w Wielkiej Brytanii Jakub Malik odwiedził w środę w Foreign Office delegata brytyjskiego w Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ Allana Noble i odbył z nim rozmowę. Szczegóły konferencji nie zostały ujawnione.

Grupa przyjaciół francusko-polskiej na uniwersytetach francuskich

PARYŻ (PAP)

Korespondent PAP donosi: Wybitny uczony, członek Instytutu, profesor College de France, Mazon, przyjął korespondenta PAP dzieląc się informacjami na temat utworzenia grupy przyjaciół francusko-polskiej wśród profesorów wyższych uczelni francuskich. Do czasu ostatecznego ukończenia się zarządu kierownictwo grupy spoczywa w rękach profesora wydziału humanistycznego uniwersytetu paryskiego Jean Fabre. Inicjatorzy zamierzają skupić w szeregu grupy jak największą liczbę profesorów uniwersytetów całej Francji, aby odnowić i rozszerzyć tradycyjną wymianę naukową między oboma krajami.

W szczególności organizatorom chodzi o pozyskanie profesorów uniwersytetów północnej Francji, gdzie znajduje się duże skupisko emigracji polskiej.

Na szerokim świecie

Alger nie mieści się już w Paryżu

(API)

Przez umęczony Alger przelewa się nowa fala terroru i okrucieństwa. Wtorkowy „czarny dzień” stolicy tego kraju, kiedy grupy budności europejskiej dokonywały krwawych porachunków z muzułmanami, raz jeszcze — po raz który z kolei? — odgłosił tragedię Algieru. Dokąd prowadzi taki rozwój wypadków? — Oto pierwsze pytanie, które narzuca się każdemu. Rozdziać koła francuskie uchylają się przed udzielaniem odpowiedzi. Wiele wskazuje na to, że same nie są w stanie przewidzieć biegu wydarzeń, rozwijających się z niewiarygodną szybkością. W prasie zachodniej raz po raz pojawiają się wiadomości o konieczności „umieждународnienia” problemu algierskiego, tzn. wyłączenia go spod wyłącznej kompetencji rządu w Paryżu.

W świetle narastania brutalnych walk w Algierze, czego przykładem, były niedawne okrutne wydarzenia w osadzie

Melouza, w obliczu setek śmiertelnych ofiar, które codziennie stanowią cenę regularnej, bezpragowej wojny pomiędzy armią francuską a powstańcami algierskimi — problem algierski, sprządzany dotychczas przez Francję do rzędu peryferyjnych, wewnętrznych zagadnień, wysunął się na pierwszy plan, ale uparcie na czeluście miejsce w polityce międzynarodowej. Wszelkie próby pomniejszenia tego problemu są już dzisiaj spożnione. To nie sprawa — jak głosi oficjalnie Paryż — rywalizacji pomiędzy dwoma algierskimi rzeszami wyzwolęnymi: Frontem Wyzwolenia Na rodowego i algierskim ruchem narodowym.

Znawcy tego kraju stwierdzają, że rywalizacja ma charakter drugoplanowy, jeśli się zważy, iż obie organizacje powstańcze grupują się w tak podsta wowych punktach, jak wyzwolenie politycznej niezawisłości Algieru, utworzenie republiki demokratycznej oraz przeprowadzenie zasadniczych reform społecznych i gospodarczych. Algier nie schodzi z czołowych miejsc prasy światowej. Niestety, wiele wskazuje na to, iż miasto to będzie coraz bardziej nieuchronnie zlizane do krwi. Przypomina o tym niedawna historia Indonezji — kiedy ośmiu Algieru badnie decydować nie tylko o samych sobie, ale także o tym, czy polityka, którą w przeszłości prowadziła kolejowa rządy francuskiego demagoga się takiego rozwinięcia — wzmocnienia Algieru, który by w sposób uzasadniony i honorowy rozwijał siłę same rozszerzenia ponad 8 milionowej ludności muzułmańskiej. (P)

Polska wraca do FAO

Wywiad z prezesem Stefanem Królikowskim

W związku z reaktywowaniem uczestnictwa Polski w Międzynarodowej Organizacji do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) przewodniczący Polskiego Komitetu Współpracy z FAO mgr. inż. Stefan Królikowski udzielił przedstawicielowi Agencji API następującego wywiadu:

— Czy zechciałby Pan Prezes scharakteryzować po krótku główne zadania i cele, którym służy FAO.

— Wbrew wielu opiniom, FAO nie jest jedną z instytucji ONZ. Powstała wcześniej od niej na podstawie istniejącego od roku 1906 Międzynarodowego Instytutu Rolnictwa w Rzymie. Polskich czytelników zainteresuje może fakt, że założycielem tego Instytutu był obywatel amerykański polskiego pochodzenia, nazwiskiem Dawid Lubin. FAO powstało z inicjatywy prezydenta Roosevelta, z którym współpracowały koła liberalnej inteligencji amerykańskiej, a jednym z najczynniejszych działaczy na tym polu był wybitny i znany w Polsce angielski ekonomista lord Boyd Orr. Celem powołania do życia FAO było wyeliminowanie anomalii wyrażającej się w niszczeniu żywności, podczas gdy ogromne rzesze ludzkie są niedokarmione. W swojej pierwotnej koncepcji FAO miała spełniać rolę wielkiego regulatora rynku żywnościowego. Zamiarem twórców FAO było stworzenie organizacji wyposażonej w środki mogące normować podaż i popyt. Specyficzną cechą pierwotnego projektu FAO było przekazywanie w formie nieodpłatnej krajom niedokarmionym nadwyżek żywnościowych, które by pozostały po unormowaniu rynku. Lecz po śmierci prezydenta Roosevelta właśnie Stany Zjednoczone podważyły tę koncepcję, obawiając się, że taka regulacja może wpłynąć ujemnie na bieg interesów giełdowych. FAO zmieniła swój charakter: z regulatora jakim miała zostać stała się wielkim kolektywnym ekspertem w sprawach rolniczych, służąc częstokroć swymi ekspertyzami Bankowi Międzynarodowemu. Ponadto jest ośrodkiem informacji o badaniach naukowych, zajmuje się problemem zwalczania chorób roślin, opracowywaniem norm oceny żywności, problemem umiejętnego wykorzystywania tego, co jest w danym kraju — dla racjonalniejszego i najздrowszego odżywiania.

Rozmowę przeprowadził Tadeusz ROJEK

LOS

„Źródła są od siebie oddległe o 30 km, lecz często wysychają. Ludzie wędrują w poszukiwaniu wody z miejsca na miejsce, ale gdy dwa z kolei źródła są wyschnięte, ludzie umierają”. To jeden fragment. A drugi: „Obsługa stacji meteorologicznej mieszka w wygodnych domach z bieżącą wodą gorącą i chłodzoną, położonych wśród bujnych ogrodów”.

Obydwa fragmenty odnoszą się do tej samej okolicy, dużego pustynnego obszaru zachodniej Australii, stanowiącego rezerwat dla „tubylców”, czyli tych Australijczyków, którzy zamieszkiwali kontynent jeszcze przed przybyciem białych kolonistów. Umierający z pragnienia — to właśnie niedobitki dawnych Australijczyków. Mieszkańcy komfortowych domów — to biali. Skandaliczne zaś warunki, w jakich pozostawiono nieszczęśliwych mieszkańców rezerwatów, wyszły na jaw w parlamencie zachodniej Australii i wywołały powszechne oburzenie.

Albowiem wody na terenie rezerwatu nie brak, wystarczy wywieźć niezbyt głęboką studnię. Biali członkowie zna technikę, ale tylko dla siebie. (API)

Albowiem wody na terenie rezerwatu nie brak, wystarczy wywieźć niezbyt głęboką studnię. Biali członkowie zna technikę, ale tylko dla siebie. (API)

Jak dawno Polska należy do FAO?

Polska jest członkiem — założycielem i obecnie nie przystępuje na nowo do tej organizacji, tylko chce unieważnić swoje wystąpienie w roku 1949. Reaktywowany polski ko-

mitet współpracy z FAO ma taki sam skład jak w latach 1945-48. Do komitetu wchodzi przedstawiciele 10-ciu zainteresowanych resortów. Utrzymuje on kontakty z rzeszami specjalistami w różnych dziedzinach, ułatwiając im komunikowanie się z kolegami tych samych specjalności zagranicą. Walne zebranie FAO, które odbędzie się w listopadzie br. w Rzymie będzie miało na porządku dziennym sprawę formalnego reaktywowania naszej działalności w tej organizacji.

— Zdaje się, że przy końcu czerwca Pan Prezes wyjeżdża do Rzymu. Czy odbędzie się tam jakaś konferencja w FAO?

— Mój wyjazd ma na celu omówienie szczegółów technicznych odnowienia naszej współpracy, ponieważ w Rzymie jest centrala FAO i tam zbiegają się wszystkie nici pracy tej wielkiej i szlachetnej organizacji mającej na celu walkę z głodem w skali światowej.

Rozmowę przeprowadził Tadeusz ROJEK

LOS

„Źródła są od siebie oddległe o 30 km, lecz często wysychają. Ludzie wędrują w poszukiwaniu wody z miejsca na miejsce, ale gdy dwa z kolei źródła są wyschnięte, ludzie umierają”. To jeden fragment. A drugi: „Obsługa stacji meteorologicznej mieszka w wygodnych domach z bieżącą wodą gorącą i chłodzoną, położonych wśród bujnych ogrodów”.

Obydwa fragmenty odnoszą się do tej samej okolicy, dużego pustynnego obszaru zachodniej Australii, stanowiącego rezerwat dla „tubylców”, czyli tych Australijczyków, którzy zamieszkiwali kontynent jeszcze przed przybyciem białych kolonistów. Umierający z pragnienia — to właśnie niedobitki dawnych Australijczyków. Mieszkańcy komfortowych domów — to biali. Skandaliczne zaś warunki, w jakich pozostawiono nieszczęśliwych mieszkańców rezerwatów, wyszły na jaw w parlamencie zachodniej Australii i wywołały powszechne oburzenie.

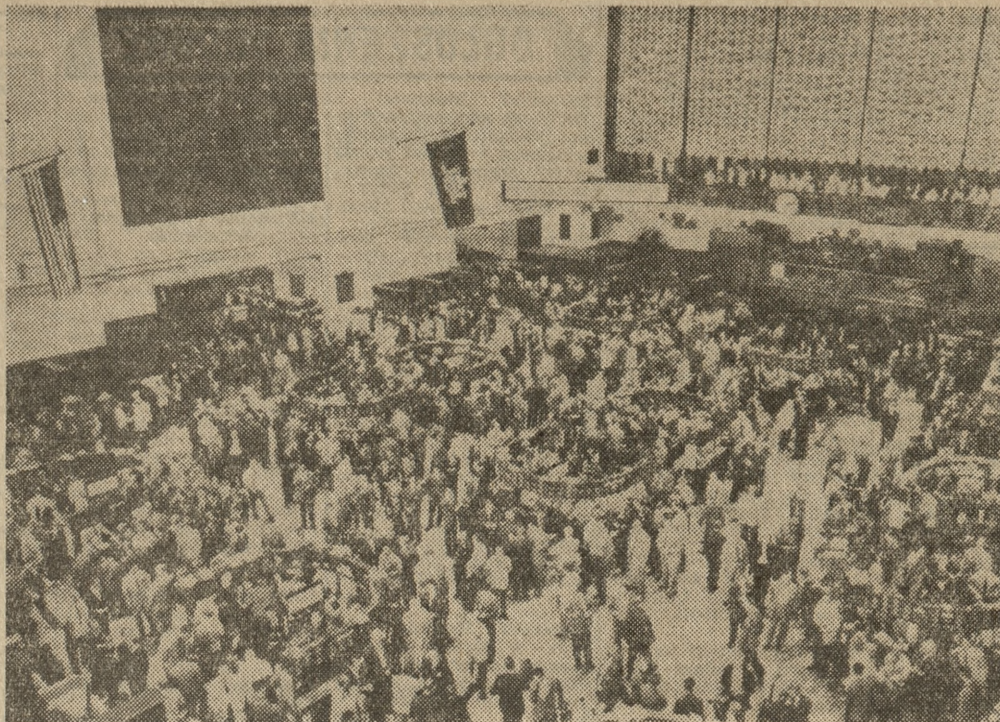
Albowiem wody na terenie rezerwatu nie brak, wystarczy wywieźć niezbyt głęboką studnię. Biali członkowie zna technikę, ale tylko dla siebie. (API)



Na Wyspach Antylskich

Oto z czego powstaje słynny rum-jamajka (Wyspa Jamajka).

Fot. — CAF



„Pole bitwy” magnatów finansowych — sala giełdy nowojorskiej. Jest to pierwsze zdjęcie pokazujące tak duży wycinek sali giełdy, ogromnej jak stadion piłki nożnej, a wysokiej na 5 pięter. Dla dokonania zdjęcia zainstalowano specjalne światła o łącznej mocy 300 000 watów. Baterie lamp błyskowych, umieszczonych na wysokości 70 stóp, połączono z 6 aparatami fotograficznymi.

Fot. — CAF

W pawilonie wiedzy i piękna słowa drukowanego

10 pawilon na MTP — to najwspanialsza prezentacja książki zagranicznej i krajowej, jaką w ogóle dotąd widzieliśmy. Oto cyfry: 20 tys. tytułów, 750 firm, a wśród nich 2 tys. polskich książek, pokazanych przez 33 wydawnictwa. W roku ubiegłym mieliśmy ogółem 12 tysięcy tytułów. Obecnie byłoby ich znacznie więcej, ale... pawilon okazał się za mały, mimo że należy do jednego z większych na MTP!

Trzeba było z żalem wielu wystawcom zagranicznym odmówić i własne eksponaty tak dalece uszczuplić, że np. Państwowe Wydawnictwo Naukowe lub Ossolineum, których edycje szczególnie poszukiwane są zaledwie przez 60—80 tytułów i to w doborze dość przypadkowym. Zagraniczne firmy księgarskie interesują się bardzo naszymi albumami i literaturą dziecięcą; chciałyby coś mieć o Poznaniu, który nie tylko ze względu na Targi jest wciąż aktualny, lecz, oglądając eksponaty PWN, znajdują nieco zużyty, piękny „Album” Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Literatura o Ziemiach Zachodnich, którą interesuje się firma Braun z NRF jest również dość słabo reprezentowana.

„Ars Polona” (dawniej „Książka i Prasa”) — organizator pawilonu, eksporter i importer w handlu z zagranicą, nie wziął pod uwagę przemian, jakie się w kraju dokonały i nowego ustosunkowania się do książki polskiej. A tymczasem zapotrzebowanie na edycje polskie, w porównaniu z rokiem ubiegłym, wzrosło o 100 procent. Książki polskiej na obecnych

MTP w sposób reklamowy nie potrafiliśmy zaprezentować. Chodzi nie tylko o najlepszy i najcelowszy dobór tytułów, lecz i najeфекtywniejsze pokazanie. Tym bardziej, że jesteśmy prawdziwym „kopciuszkiem” w porównaniu ze wspaniałą techniką tłoczenia w krajach zachodnich.

Nasz handel książkowy z zagranicą rozszerza się coraz bardziej. Rząd przeznaczył obecnie 1 milion rubli dewizowych na import książki zagranicznej, a głównie dzieł naukowych i technicznych. Równocześnie wyrównujemy obroty książkowe ze Związkiem Radzieckim. Do r. b. kształtowały się one następująco: w 1955 r. sprowadziliśmy z ZSRR książek za 15 mln. rubli, w 1956 — za 11 mln. r., a w roku bieżącym — za 8 mln., przy czym nasz eksport wzrósł do 6 mln. rubli.

„Ars Polona”, jak wynika z oświadczenia kierownictwa tej instytucji, na konferencji prasowej dążyć będzie do wyrównania pełnego obrotu. Dostaniemy mniej książek, ale pełnowartościowych, we wszystkich dziedzinach nauki, literatury i sztuki. Dotychczasowy dobór importowanych książek ze Związku Radzieckiego nie był najszcześniejszy i na rynku polskim brak było edycji, które stanowiły chlubę nauki i techniki radzieckiej.

„Międzynarodowa Księga”, która na wystawie pokazała bogaty wachlarz wydawnictw, interesuje się bardzo naszymi klasykami i literaturą dziecięcą. Ludność polska w ZSRR, a głównie na Litwie, Białorusi i Ukrainie zachodniej jest chętnym nabywcą naszej książki.

W pawilonie 10 nie jest tłoczno. Panuje tu, jak w świątyni wiedzy i piękna — cisza. Spotykamy licznych przedstawicieli poznańskiego świata intelektualnego i gości zamiejscowych. Wymiana zdań z wystawcami jest żywa choć dyskretna i toczy się we wszystkich głównych językach europejskich. Naukowcy notują skrzętnie tytuły nowych pozycji, plastycy oglądają wspaniałe wydawnictwa artystyczne francuskie i angielskie. Wielbicieli sztuki wschodniej zatrzymują się dłużej przy stoisku chińskiej firmy Guozhi Shudian.

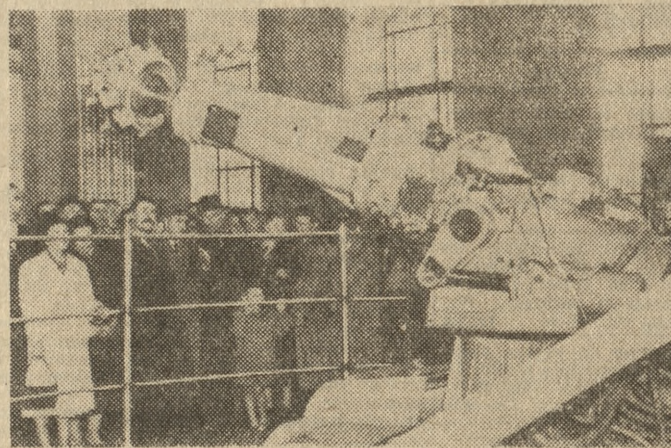
Pierwszą myślą zwiedzającego jest pytanie: jak i gdzie może nabyć książkę intelektualista polski? „Ars Polona” informuje, że w żadnym wypadku na wystawie. Tylko trzy drogi: zawiść i trudne prowadza do książki zagranicznej: dla naukowców — Polska Akademia Nauk, dla szerszego świata umysłowego — „Dom Książki” i ewentl. „Klub Międzynarodowej Prasy i Książki”, o ile

zdoła coś uszczknąć ze skąpej „puli” importowej. Słowem, widoki dla czytelnika polskiego nie kształtują się najlepiej. Dużo jeszcze wody upłynie w Warszawie i Wiśle, nim sprawa dystrybucji książki za granicą zostanie z pożytkiem dla kultury polskiej rozwiązana. No cóż... dewizy...

H. BARAŃSKI

Czarny karzeł w Wydawnictwie Poznańskim

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazała się pierwsza z serii „sensacyjnych” publikacji beletrystyczna Eugeniusza Morskiego pt. „W pogoni za czarnym karłem”, będąca powieścią fantastyczną. Okładkę niedużej powieści (objętość ok. 140 stron), drukowanej przed rokiem w „Głosie Wielkopolskim” projektował Jan Olejniczak. Nakład 10 tys. egzemplarzy. Cena — 6 złotych. (m)



To nie działo atomowe!

W pawilonie budowy maszyn na wystawie przemysłowo-rolniczej w Moskwie wystawiono kombajn węglowy PKG-2.

Fot. — CAF

DRUGA „WERSJA” ROBINSONA

Lotnicy i naukowcy brytyjscy, którzy zatrudnieni byli przy dokonywaniu prób z bombą wodorową, niespodziewanie natrafili na ślady „drugiego Robinsona Cruzoa”.

Na małym bezludnym atolu koralowym, leżącym 200 mil na południe od Wyspy Bożego Narodzenia (miejsce ostatnich brytyjskich eksplozji termojądrowych (grupa pilotów RAF, którzy przybyli tam w celu założenia punktu obserwacyjnego, spostrzegła wałęsające się po wyspie zwierzęta podobne do europejskiej świni domowej. Idąc dalej w głąb wyspy, lotnicy znaleźli zniszczoną chatę, co wskazywało na to, że mieszkał tam kiedyś człowiek.

W chacie znaleziono dziennik oprowany w czarną skórę. Na karcie tytułowej dzien-

Szlaifroka było brak w regulaminie

Policeja w Hollywood zatrzymała na ulicy znaną aktorkę filmową Lisę Davis, zgłaszając zastrzeżenia pod adresem jej nad wyraz „skromnego” odzienia. Doszło do krótkiej sprzeczki, co zmusiło policjanta do sięgnięcia po książkę z przepisami porządkowymi. Funkcjonariusz szybko odczytał ustęp zabraniający pokazywania się na ulicy w stroju kąpielowym. Niebiorak nie znalazł jednak na damskiej garderobie. — Po wysłuchaniu słów policjanta artystka parsknęła śmiechem, miała bowiem na sobie nocny króciutki szlafroczek, o którym przepisy porządkowe nic nie wspominały. Była uratowana od grzywny. (PAP)

„Towarzysze prawa”

Antyamerykańskie rozruchy w Tajpeh na Tajwanie spowodowane były oburzeniem ludności na wyrok amerykańskiego sądu wojskowego, który ułowił sierżanta Reynoldsa, za bójkę chińskiego robotnika. Kulisy tego wyroku przejrzeć można na podstawie informacji amerykańskiego tygodnika „Time”, który pisał: „Oskarżyciel i obrońca przywiezieni zostali samolotem z Okinawy, gdzie posiadają wspólny gabinet do pracy. Nie pierwszy raz zdarzało się, że jeden z nich stawał w procesie, a drugi był jego dość przyjaznym oponentem. W czasie tej rozprawy obaj poufale szepotali między sobą, a w czasie przerw dalej prowadzili przyjazne rozmowy”. (API)

TRUMAN

został dziadkiem

Nie byłoby w tym zdarzeniu nic szczególnego, gdyby nie pamięć krewkich wystąpień i niezbyt cenzuralnych pogrózek, jakimi b. prezydent USA Harry S. Truman, stanął raz w obronie talentu śpiewaczego swej jedynej córki, Margaret. Sprawa wywołała wtedy wielką sensację, ale wszystko razem, łącznie ze zdenerwowaniem papy, okazało się niepotrzebne. Margaret zrezygnowała z kariery śpiewaczki, wyszła za mąż za Cliftona Daniella, dziennikarza z „New York Times”. Dnia 5 czerwca o godz. 0.11 urodziła syna wagi 3 kg — jak dokładnie podano do wiadomości. Dziadzio Truman oczywiście promienieje. (API)

Obwieszczenia

Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości: W związku z przystąpieniem do naprawy nawierzchni ulicy Szczepankowo, zamyka się z dniem 13 czerwca 1957 r. w w. ulicę dla ruchu kołowego na odcinku od ulicy Ostrowskiej do ulicy Ługańskiej. Objazd skierowuje się ul. ul. Bodawską — Ługańską w obu kierunkach. K3544

Przebiegi i leczenie

Poznańska Fabryka Maszyn Złotych w Poznaniu - Staroście, ul. Piłsudskiego 1 ogłasza przetarg na obróbkę odlewów stalowych. Oferty prosimy składać do Działu Zaopatrzenia. Oferty będą obowiązywały oferentów przez okres 1 tygodnia od daty zwołania. O przyjęciu bądź odrzuceniu oferty, oferenci będą po tym terminie zawiadomieni pisemnie. Szczegółowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia. K3553

Pracownicy poszukiwani

Murarzy, cieśli, zbrojarzy, operatorów z uprawnień na sprzęt ciężki i średni, ślusarzy silnikowców, hydraulików na c. o. i wod.-kan., spawaczy oraz 200 robotników niekwalifikowanych zatrudni natychmiast do prac w Poznaniu i terenie. Poznańskie Zjednoczenie Robót Ładowno - Inżynierskich, Poznań, Stary Rynek nr 77. Hotel i stołówka zapewnione. K3392

Majstra budowlanego z długoletnią praktyką oraz każdą ilość murarzy, cieśli i robotników budowlanych przyjmie natychmiast do pracy na terenie m. Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Nr 1 w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7. Warunki pracy wg obowiązujących stawek w budownictwie. K3427

Ajenta sprzedawcy obnoszą zatrudnimy natychmiast. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja MHD Art. Użytku Kult. w Poznaniu, ul. Mickiewicza 30. K3524

Kierownika technicznego zatrudnimy zaraz w przetwórni owocowo-warzywniej. Wymagane odpowiednie wysokie kwalifikacje, oraz praktyczna znajomość wszechstronnego przetwórstwa. Warunki mieszkaniowe zapewnione. Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste w Zarządzie PZGS Syców, woj. wrocławskie, plac Wolności nr 6. K3439

Malarza starszego ze znajomością literatury zatrudnia na stałe Poznańskie Zakłady Surowców Zielarskich w Swarzędzu. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, Poznań, ul. Składowa 18/18. K3482

Kierownicy względnie mistrzowie zmianowi z praktyką na część mechaniczną - cieplną elektrociepłowni (kotły pyłowe) potrzebni zaraz. Warunki mieszkaniowe i placu do omówienia na miejscu. Zgłoszenia: Dyrekcja Janikowskich Zakładów Słodowniczych w Janikowie k. Inowrocławia. K3514

30 kobiet powyżej lat 18, do prac przy przerobieniu owoców i warzyw na sezon letni, od dnia 25. 6. 57 r. do 30. 11. 57 r. zatrudni Zakład Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego w Pudliszkach, pow. Gostyn. Hotel robotniczy i stołówka z wymogami higienicznymi - sanitarnymi jest na miejscu. Zgłoszenia do pracy należy kierować do dnia 20. 6. 57 r. W przypadku zgłoszenia się więcej niż 30 kobiet, nie będą przyjęte te kobiety, które wysłały zawiadomienia najpóźniej O przyjęciu do pracy lub nieprzyjęciu każda zgłaszająca się zawiadomimy. Prosimy podać dokładne adresy. K3548

Fachowca branży spożywczej na stanowisko majstra wzgl. kierownika przetwórni warzywno - owocowej w Gnieźnie, przyjmie zaraz Gnieźnieńskie Miejskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Tętnowego, Gniezno, ul. Park Kościuszki nr 17. Wymagane kwalifikacje, przygotowanie teoretyczne oraz kilkuletnia praktyka w zakładzie przetwórstwa warzywno-owo-owego wzgl. tylko długoletnia praktyka zawodowa w tej branży. Oferty kierować pod wyżej podanym adresem. K3481

Prawnika na stanowisku kierownika Sekcji Organizacji oraz ekonomistów na stanowisku kierownika Sekcji Zatrudnienia i Plac zatrudni na korzystnych warunkach Wojewódzki Zarząd Przemysłu Tętnowego Materiałów Budowlanych w Zielonej Górze, ul. Wyspiańskiego 12. K3515



Dnia 12 czerwca 1957 zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i najtroskliwsza matka, teściowa i babcia, śp.

z Cuderów

Helena Filipiak

przeżywszy lat 79.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina

Poznań, Kasprzaka 19.

17290g



ks. Jubilat Klemens Rosochowicz

w 83 roku życia, po 59 latach trudów kapłaństwa, został powołany przez Boga do wieczności dnia 12 czerwca 1957 r.

Eksportacja zwłok z plebanii do kościoła w Sulmierzycach odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 17 a pogrzeb dnia następnego, tj. w sobotę o godzinie 10.

Ks. dziek. S. Garyantasiewicz oraz duchowieństwo dekanatu odolanowskiego.

17263g

Jelczańskie Zakłady Naprawy Samochodów

w Jelczu k. Olawy, woj. wrocławskie,

podają do wiadomości, że

DOKONUJĄ NAPRAW GŁÓWNYCH

samochodów ciężarowych „Star“ 20, autobusów „Star“ 50, 51, 52

oraz silników „Star“ S-42, luzem w terminach skróconych. (Sam „Star“ 20 od 4-6 tygodni), tak w ramach umów jak i poza umowami.

W razie dostarczenia większych partii samochodów ciężarowych do naprawy poza umowami, względnie nawiązaniu współpracy międzyzakładowej są przewidziane częściowe i jednorazowe bezpośrednie wymiany.

Zakłady przyjmują już obecnie zgłoszenia na naprawy główne w w. pojazdów na rok 1958. Umowy będą zawierane bezpośrednio z użytkownikami bez pośrednictwa Centralnych Zarządów, co ułatwi w znacznej mierze dostosowanie się do życzeń P. T. użytkowników ośnośnie ustalenia harmonogramów dostaw i odbiorów pojazdów. Wcześniej zawarcie umowy na naprawy główne pojazdów, to gwarancja solidnej i terminowej naprawy. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji Dział Zbytu J. Z. N. S. Jelcz, tel. Wrocław 80-61 do 69, wewn. 209 i 133.

Użytkownicy korzystajcie masowo z naszych usług!

JELCZAŃSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW
Jelcz k. Olawy, woj. wrocławskie.

K3516

Wysokokwalifikowanych narzędziowców i tokarzy przyjmą Poznańskie Zakłady Przemysłu Muzycznego, Poznań, Kościelna 17. K3480

Technika inwestycji do Działu Głównego Mechanika zatrudnią zaraz Poznańskie Zakłady Surowców Zielarskich Poznań, ul. Składowa 18/18. Wymagane średnie wykształcenie i co najmniej trzyletnia praktyka. K3483

Kucharkę kwalifikowaną z odpowiednią praktyką na samodzielne stanowisko prowadzenia kuchni szpitalnej poszukuje Szpital Powiatowy w Nowym Tomyślu. Wynagrodzenie wg stawki uposażenia dla pracowników zatrudnionych w społecznych zakładach służby zdrowia. K3486

Fachowca ze znajomością branży elektrotechnicznej z praktyką, na stanowisko kierownika zaopatrzenia poszukuje spółdzielnia w Poznaniu. Oferty wraz z życiorysem kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3488.

Drogistę z dyplomem na kierownika drogerii oraz kierowników i sprzedawców na sklepy artykułami przemysłowymi zatrudni Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego w Świebodzinie. Kandydaci na kierowników sklepów winni posiadać średnie wykształcenie zawodowe i 3-letnią praktykę w handlu społecznym, na sprzedawców — średnie wykształcenie. Warunki do omówienia pisemnie lub osobiście w sekcji kadr MHD w Świebodzinie przy ul. 22 Lipca 7. K3485

Każdą liczbę robotników niekwalifikowanych zatrudnia natychmiast: Kierownictwa Robót Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Chorzowie, ul. Dzierżyńskiego (Park Kultury i Wypoczynku), w Siemianowicach - Szosa Katowicka (Osiedle Tuwima) i w Gołogogu (Osiedle Robotnicze). Wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi katalogami. Zgłoszenia należy kierować pod wyżej wskazanym adresem wzgl. do Zarządu P. P. R. D. Poznań, ul. Wilczak - Serbska. K3496

Kucharkę samotną do stołówki przyjmie zaraz Zespół PGR Uzarzewo, pow. Poznań, stacja kolejowa Kobylnica. Wynagrodzenie wg umowy, mieszkanie zapewnione. 16981g

Robotników do produkcji pustaków i trylinki oraz układania dróg przyjmą zaraz Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil“ w Poznaniu. Placa akordowa. Zgłoszenia przez Samodzielny Wydział Zatrudnienia PMRN. K3500

Większą liczbę pracowników fizycznych, do produkcji oraz 3 spawaczy i ślusarza z dłuższą praktyką, zatrudnią zaraz Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Lubiniu k. Poznania. K3512

Maszynistę, pomocnika maszynisty i kier. pociągu z uprawnieniami PKP, wynagrodzenie od 1500 do 2000 zł miesięcznie, zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26. Zgłoszenia w dziale transportu. K3513

Krawców na pracę miarową, maszyniarki oraz uczni (chłopców) przyjmie zaraz Spółdzielnia Pracy „Krawiec“ Poznań, Stary Rynek 95/96. K3528

Jan Polus

długoletni pracownik Działu Produkcji Zakładów Gazownictwa Okręgu Poznańskiego.

W Zmarłym tracimy zasłużonego i sumiennego pracownika.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 czerwca br. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębie przy ul. Błuszczyńskiej.

Rada Zakładowa

Dyrekcja

Pracownicy

Zakładów Gazownictwa Okręgu Poznańskiego

K3543

Dnia 13 czerwca 1957 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach

Marta Suszczyńska

profesor muzyki.

W Zmarłej straciłmy długoletniego współpracownika i zasłużonego wychowawcę młodzieży.

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 15 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Nadzorcza

Zarząd

Spółdzielnia Pracy Muzyków Pedagogów w Poznaniu

K3559

SPÓŁDZIELNIA PRACY

WYTWÓRNIA URZĄDZEŃ DLA WYŚWIETLARN
I BIURO KONSTRUKCYJNYCH

Skala

WARSZAWA UL. WILCZA 32

dostarcza bez przydziału

dla Biur Projektów, Biur Konstrukcyjnych, Instytutów i Laboratoriów, Działów Technicznych Fabryk, oraz Prywatnych Klientów posiadających urządzenia

URZĄDZENIA do WYŚWIETLARN

o dużej wydajności produkcyjnej

WYŚWIETLARKI ROTACYJNE 2 i 3-LAMPOWE do wyświetlania kopii planów i rysunków

WYWOŁYWACZKI ROTACYJNE do wywoływania kopii planów i rysunków sposobem suchym w oparach amoniaku

TABLICE ROZDZIELCZE, LAMPY ŁUKOWE, DŁAWIKI do wyświetlania rek 2 i 3-lampowych

Na żądanie wysyłamy katalogi

Bliższych informacji udziela

MHD SKLEP NR 3 POZNAŃ, UL. RATAJCZAKA NR 42
oraz SPÓŁDZIELNIA PRACY „SKALA“, WARSZAWA, UL. WILCZA 32. K3522

Komunikaty

WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA w Poznaniu

przeprowadza w roku bieżącym

REKRUTACJĘ

na I rok studiów stacjonarnych na Wydział Ekonomiczny i na Wydział Towaroznawstwa. Studia na obu wydziałach trwają 4½ roku (9 semestrów).

Na Wydziale Ekonomicznym kształcić się będą ekonomiści o szerokim profilu, uzdolnieni do zajmowania stanowisk kierowniczych, koncepcyjnych i specjalistycznych w różnych dziedzinach gospodarki narodowej, stanowisk doradców ekonomicznych w zakładach pracy itp. Poza studiami ogólnymi, zainteresowani będą mieli możliwość uzupełniania swych wiadomości na specjalistycznych studiach uzupełniających w zakresie ekonomiki handlu, przemysłu, finansów, bankowości, rachunkowości, ubezpieczeń, pedagogiki i innych.

Studia na Wydziale Towaroznawstwa przygotowują kandydatów do pracy w charakterze towaroznawców w działach zaopatrzenia i zbytu, kontroli technicznej w przedsiębiorstwach produkcyjnych, w kierownictwie większych domów towarowych, w instytucjach standaryzacji i normalizacji towarów, w charakterze rzeczoznawców w handlu zagranicznym i w centralach handlu wewnętrznego, w laboratoriach obrotu towarowego, w średnim szkolnictwie zawodowym itp.

Absolwenci Wydziału Towaroznawstwa uprawnieni są do uzyskania stopnia magistra towaroznawstwa.

Kandydatów na oba wydziały obowiązują egzamin wstępny, który rozpocznie się 2 lipca 1957 r. o godz. 9 egzaminem pisemnym. Egzamin ustny odbywać się będą w dniach 3—5 lipca br.

Kandydatów na Wydział Ekonomiczny obowiązują egzamin pisemny z języka polskiego (literatury) oraz egzamin ustny z historii i matematyki. Kandydatów na Wydział Towaroznawstwa obowiązują egzamin pisemny i ustny z matematyki oraz egzamin ustny z chemii.

Podania o przyjęcie na studia kandydatów, którzy złożyli egzamin dojrzałości w roku 1957, przesyłają do Uczelni dyrekcje szkół średnich. Inni kandydaci przesyłają podania bezpośrednio do Uczelni. K3560

ABSOLWENCI

UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO

— wykwalifikowaną kadrą pracowników.

Studia na Uniwersytecie Warszawskim kończą w br. ABSOLWENCI następująco: specjalności: Prawo, biologia, dziennikarstwo, ekonomia polityczna, filologia: polska, rosyjska, słowiańska, orientalna i węgierska, filozofia, geologia, historia, historia sztuki, historia kultury materialnej, muzykologia, matematyka, fizyka, pedagogika, psychologia.

W związku z tym Uniwersytet Warszawski wzywa zainteresowane instytucje, zamierzające zatrudnić absolwentów UW, aby kierowały zapotrzebowania pod adresem:

UNIwersYTET WARSZAWSKI,
Warszawa, Krak. Przedm. 26/28, tel. 6-60-81. K3489

TECHNIKUM PRZEMYSŁU DRZEWNEGO w JAROCINIE,

ul. Warszawska 64

PRZYJMUJE ZAPISY

do kl. I-szych na rok szkolny 1957/58 na wydziały:

1. meblarski
2. sklejkarski

Przy szkole prowadzony jest internat. K3538

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-12



trzeźmy naszych pól ziem-
niaczanych przed stonką
niemniaczaną! Ze nie wszędzie
walka z tym szkodnikiem prze-
biega należycie, mówi chociaż-
by fakt, że przygodnie dzieci w
Suchym Lesie zebrały całą bu-
telkę owadów z małego polećka
niesumienego gospodarza. Jesz-
cze są u nas rolnicy, którzy nie
doceniają stonkowego niebez-
pieczeństwa.

Do wyjątków chyba nie na-
leżą mieszkańcy Wijewa (woje-
wództwo zielonogórskie), któ-
rzy bardzo sumiennie zabrali
się do lustracji swoich pól ziem-
niaczanych (na zdjęciu). Nie po-
zwolą oni, by ich gospodarstwa
zjadły szkodliwe chrząszcze.

Fot. — CAF

Inicjatywa w rękach rady robotniczej

Na terenie Kalisza jest już
21 rad robotniczych i je-
den klub dyskusyjny, na któ-
ry dwa razy w miesiącu win-
ni się schodzić członkowie
rad ze wszystkich zakładów
pracy. Nie mają oni jeszcze
doświadczenia, dla tego wy-
miana zdań i poglądów na
wieczorach dyskusyjnych jest
potrzebna.

W tej chwili działalnością
wybija się rada robotnicza
przy Kaliskich Zakładach Plu-
szu i Aksamitu. Do najpowa-
niejszych jej osiągnięć zali-
czyć należy uruchomienie
ubocznej produkcji. Postano-
wiła ona wykorzystać odpa-
dy przędzy i tak zwane ści-
nki tkanin, które dawniej
przekazywano do centrali od-
padków. Obecnie z tych wła-
śnie odpadków Pluszownia
zamierza robić chodniki i dy-
waniki. Uboczna produkcja
już rusza. (t)

W powiecie 18 jezior

Do powiatu wolsztyńskiego
każdego roku przyjeżdża wielu
wycieczkowiczów i turystów.
Najmilszym miejscem wypo-
czynkowym są lesiste okolice
18 urozecznych jezior. Najwięcej
cieszą one dzieci szkolne, które
przyjeżdżają tu na wakacje ze
wszystkich okolic Polski.

W lipcu i w sierpniu na ko-
loniach letnich w powiecie wol-
sztyńskim będzie przebywało o-
koło 1200 dzieci. W Wolsztynie
w Szkole nr 1 zamieszka 230

Teatry

KALISZ — „Wesele Fonia”.

Kina

KALISZ — Wolność: „Skarb
kapitana Martensa”. Stylowe:
„Wina Włodzimierza Olmery”.
OSTRÓW — Przędownik: „My
dwójka”. Słońce: „Złota kara-
ca”. GNIEZNO — Polonia:
„Noc jest moim królestwem”.
Lech: „Trzy kobiety”; LESZ-
NO — Sportowiec: „Lady Ha-
mliton”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m

15.06 — korespondencja z kra-
jów demokracji ludowej, 15.20 —
walce komp. polskich, 15.40 —
utwory skrzypcowe, 16 — z
życia Zw. Radzieckiego, 16.30 —
ork. rozrywkowe, 17 — kurs
języka rosyjskiego, 17.15 —
aud. o Lucienne Boyer, 17.45 —
gra zespół Arlena, 18 — „Poze-
gnanie z bronia”, odc. 1 pow.,
18.20 — „Szklane nowości”, po-
gadanka, 18.30 — muz. tanecz-
na, 19.05 — radiostacja młodo-
ści, 19.30 — koncert symfonicz-
ny, 20.58 — sygnał geodezyjny,
21.30 — piosenki radzieckie,
21.50 — zwierzenia przyjaciela,
22.05 — ze świata jazzu, 22.35 —
muz. taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04,
15, 19, 21 i 23.

Na marginesie spraw R i C Przed wszystkim — zapobiegać

Wstrząsające tragedie —
katastrofy samochodowe w
Gnieźnie i Długiej Goślinie —
znalazły swój epilog. Drogowi
piraci: Ryszard Radosz i
Leon Cieslewicz zostali suro-
wo ukarani. Wydane przez
sąd wyroki niewątpliwie spe-
niają względy tzw. prewen-
cji ogólnej, stanowiąc nie-
dwuznaczne ostrzeżenie dla
drogowych chuliganów. Oczy-
wiście należałoby sobie ży-
czyć, aby z tych samych przy-
czyn wszelkie sprawy o wy-
padki drogowe były rozpa-
trywane bez jakiegokolwiek
pobłażania. Z drugiej strony
trzeba zdać sobie sprawę z
tego, że zaostrowanie sankcji
karnych jest tylko walką ze
skutkami. Twierdzenie, że są-
dy to jedyne instytucje, które
mogą położyć kres takim
czy innym wykroczeniom jest
z gruntu fałszywe. Zakres
działania wymiaru sprawi-
dliwości właściwie tylko w
minimalnym stopniu obejmu-
je profilaktykę. Zapobie-
ganie jest chyba naj-
ważniejsze, a tymczasem sta-
nowi dziedzinę żenująco za-
niebabaną.

Nieprzypadkowo tak się zło-
żyło, że katastrofy w Gnieź-
nie i Długiej Goślinie spowo-
dowali kierowcy instytucji,
w których gospodarka
samochodowa stała
na niskim poziomie.
Mówią coś o tym kary wy-
mierzone pięciu oficerom WP
— zwierzchnikom Radosza.
Jeśli zaś chodzi o stosunki
panujące w Pozn. Okr. Przed-
siębiorstwie Obrotu Zwierzę-

tami Rzeźnymi, to określi je
najlepiej słowo: „anormal-
ne”.

Otóż pracownicy Oddziału
Rejonowego tego przedsię-
biorstwa w Gnieźnie podlega-
ją w zakresie spraw kadro-
wych placówce nadrzędnej w
Poznaniu, dyspozycyjnie kie-
rownictwu oddziału gnieźnień-
skiego, a pod względem
„spraw technicznych” — ba-
zie remontowej w Wągrowcu.

W grodzie Lecha kierowca
odpowiada więc... sam przed
sobą za stan techniczny po-
jazdu, nie ma bowiem dyspo-
zytora, który nadzorowałby
pracę szoferów. A przeglądy
techniczne? Odbывают się
zwykle raz w miesiącu, ale w
tym celu trzeba jechać do
Wągrowca. W tamtejszej ba-
zie naprawia kierowcy hamul-
ce i załóżą takie tłoczki
uszczelniające, że nawet już

Jedziemy na „Dni Szamotuł”

W ubiegłym roku zorganizowano
po raz pierwszy — w związku z
500-leciem miasta — Dni Szamo-
tuł. Władze miejskie, mając na
uwadze popularyzację folkloru
szamotulskiego oraz ich zabytków,
postanowiły organizować je regu-
larnie każdego roku. Program ob-
chodu w bieżącym roku przedsta-
wia się bardzo atrakcyjnie.

22 bm. o godz. 7 nastąpi począ-
tek obchodów przez ogłoszenie
Dni Szamotuł, o godz. 9 odbędzie
się uroczysta sesja Miejskiej Rady
Narodowej oraz odsłonięcie tabli-
cy pamiątkowej na ratuszu z oka-
zji 500 rocznicy nadania Szamotu-
łom praw miejskich. O tej samej
godzinie rozpocznie się 7 Jubi-
leuszowa Powiatowa Spartakiada
Zrzeszeń LZS. W zabytkowej ba-
zyle Czarnej Halszki otwarte zosta-
nie o godz. 11 Muzeum Ziemi Szamo-
tulskiej, a z ratusza popłyną
o godz. 12 dźwięki hejnału. „Sha-
motuły w fotografii” i „Grafika
St. Zgalskiego” — to dwie wysta-
wy, obrazujące piękno Szamotuł.
Otwarcie ich nastąpi o godz. 13.

W godzinach popołudniowych
odbędzie się zabawa dla dzieci,
o godz. 18 w muzeum koncertowy
koncert kapeli braci Orlików oraz
„Wesele Szamotulskie”, o godz. 20
— występ laureatów IV Ogólnop-
olskiego Konkursu Recytator-
skiego. Po imprezach harcerskich,
które rozpoczyna się o godz. 21, na-
stąpi przemarsz barwnego koro-
wodu dzieci.

Niedzielne uroczystości zapoczą-
tkuje godzinny koncert orkiestry
dętej na Rynku szamotulskim, a
o godz. 11 korowód ludowy prze-
maszeruje ulicami miasta. Wezmą
w nim udział również turyści: pie-
churzy, kolarze i motorowcy, u-
czestnicy Rajdu Gwiazdowego do
Szamotuł.

O godz. 12 zabrzmi ponownie hej-
nał z ratusza, jednocześnie roz-
pocznie się w kinie „Halszka” po-
raneek filmowy. Po raz drugi wy-
stąpią również w obchodzie Dni
Szamotuł członkowie znanego ze-
spółu szamotulskiego. Wystawia
oni o godz. 15 „Podkoziłkowie psi-
kusy” oraz „Wesele Szamotul-
skie”. O godz. 16 rozpocznie się
na boisku turniej piłkarski o pu-
char przechodni „Dni Szamotuł”,
wreszcie o godz. 20 do 24 — wielka
zabawa. (V)

O godz. 12 zabrzmi ponownie hej-
nał z ratusza, jednocześnie roz-
pocznie się w kinie „Halszka” po-
raneek filmowy. Po raz drugi wy-
stąpią również w obchodzie Dni
Szamotuł członkowie znanego ze-
spółu szamotulskiego. Wystawia
oni o godz. 15 „Podkoziłkowie psi-
kusy” oraz „Wesele Szamotul-
skie”. O godz. 16 rozpocznie się
na boisku turniej piłkarski o pu-
char przechodni „Dni Szamotuł”,
wreszcie o godz. 20 do 24 — wielka
zabawa. (V)

Niedzielne uroczystości zapoczą-
tkuje godzinny koncert orkiestry
dętej na Rynku szamotulskim, a
o godz. 11 korowód ludowy prze-
maszeruje ulicami miasta. Wezmą
w nim udział również turyści: pie-
churzy, kolarze i motorowcy, u-
czestnicy Rajdu Gwiazdowego do
Szamotuł.

O godz. 12 zabrzmi ponownie hej-
nał z ratusza, jednocześnie roz-
pocznie się w kinie „Halszka” po-
raneek filmowy. Po raz drugi wy-
stąpią również w obchodzie Dni
Szamotuł członkowie znanego ze-
spółu szamotulskiego. Wystawia
oni o godz. 15 „Podkoziłkowie psi-
kusy” oraz „Wesele Szamotul-
skie”. O godz. 16 rozpocznie się
na boisku turniej piłkarski o pu-
char przechodni „Dni Szamotuł”,
wreszcie o godz. 20 do 24 — wielka
zabawa. (V)

Nie opłaciło się

Sąd Powiatowy w Krotoszynie
nie skazał ostatnio:
Jana Banaszczaka z Wilko-
wa pow. Głogów za zniewagę
w stanie pijanym funkcyj-
nariuszy MO na 2 miesiące
aresztu.

Edwarda Szprute i Jana
Juńczyka z Wielosia pow.
Krotoszyń za kradzież prąd-
nicy od traktora na szkodę
POM w Pogorzeli po 6 miesię-
cy więzienia z zawieszeniem
na 2 lata.

Stefana Gulca przewoźni-
czącego Komisji Rolniczo-
miejscowej Spółdzielni Produkcyj-
nej w Górze powiat Krotoszyń
za przywłaszczenie
1.900 zł na 2 lata więzienia.

F. K.

Czyn społeczny Jerki

Coraz więcej pożarów w naszym
województwie dają mieszkańcom
Jerki (powiat Kościan) dużo do
zastanowienia. Odczuwa się tam na
ogół brak wody. W razie pożaru
miejscowa straż pożarna, mając
motopompy i siłkawkę ręczną, mu-
siałaby stać z założonymi reko-
mami.

We wsi jest staw, ale od niepa-
mólnych czasów nie był czyszczo-
ny. Mieszkańcy Jerki wzięli się do
pracy. Przy pomocy miejscowej
Straży Pożarnej i ich sprzętu wy-
pompowali wodę i zaczęli wywo-
zić szlam. Oczyszczony staw bę-
dzie rezerwatem wody i w przy-
szłości zostanie zarybiony. (Kf)

Nowe zakłady pracy

Już w najbliższym czasie uru-
chomiona będzie w Kaliszu wy-
twórnia konfekcji, odzieżowej i
bielizny pościelowej. Zatrudni ona
około 100 kobiet. W lipcu Woje-
wódzki Zarząd Przemysłu urucho-
mi zakład przetwórstwa owocowe-
go w Kłodawie. Około 50, a w przy-
szłości do 150 osób, znajdzie pra-
cę w fabryczce wina i przetworów
owocowych w Rakoniewicach. Bę-
dzie to jedyny większy zakład
produkcyjny w tym mieście, toteż
jego otwarcia oczekuje niejedyn
z mieszkańców. (L)

po dwóch dniach — jak ze-
znawał jeden ze świadków,
mechanik samochodowy —
mogą wypaść lub przepusz-
czać płyn hamulcowy.

Niewątpliwie, takie stosun-
ki sprzyjają powstawaniu wy-
padków drogowych i przy-
znam się, że z niepokojem
oczekuję, czy któryś kierow-
ca Oddziału Rejonowego w
Gnieźnie nie spowoduje no-
wej tragedii. Istnieją ku te-
mu wszelkie przesłanki. A
przecież podobnie dzieje się
w wielu przedsiębiorstwach i
instytucjach, w rezultacie cze-
go śmierć grasuje na naszych
drogach, zwłaszcza gdy przy-
pomnimy, że wielu kierow-
ców nie stroni od kieliszka.

Sądy nie mogą być pobłaźli-
we dla drogowych piratów,
ale nawet najsurowsze kary
nie uzdrowią sytuacji.

Wydaje się, że jeżeli nie
uporządkujemy gospodar-
ki samochodowej, co
zależy przede wszystkim od
aparatu państwowego, gospo-
darczego i rad robotniczych,
to (mimo konsekwentnej
walki z alkoholizmem po-
śród kierowców) nie uda się
położyć kresu drogowemu
chuliganstwu. M. Ł.

Festyn w Gołuchowie

22 i 23 czerwca odbędzie się
w Gołuchowie, powiat Pleszew,
wielki Festyn Przedfestiwalowy,
organizowany przez Zwią-
zek Młodzieży Wiejskiej. Weź-
mie w nim udział młodzież z
powiatów: Jarocin, Pleszew,
Ostrów i Kalisz.

Program przewiduje występy
zespołów artystycznych, sporto-
wych i pokaz lotów przez os-
trowski „Aeroklub”. Gościć
na także młodzież zagranicz-
ną, studiującą na wyższych uc-
zelniach Poznania. (hs)

Pocztówka z Poznania

Muszę Wam donieść, że na Targi nie trzeba zabierać
z sobą pół bochna chleba i masła w garnuszku ani bu-
telek z herbacną. Za to trzeba mieć z sobą, oprócz pienię-
dzy, dużo cierpliwości przy kioskach i trzeba, jeśli jest
się ze znajomymi, trzymać się mocno „kupy”. Bo... Ja
wszystkich pogubiłem w drodze. Szwagierka chciała oglą-
dnąć materiały z NRF, bratanek przepadł w stoisku szwa-
carskim, bratanica „utonęła” w stoisku radzieckim (przy-
puszczam, że jutro ją urzekły) a mnie samego wciągnęła
„pielgrzymka” do olbrzymiego pawilonu USA. O licha by-
liby mnie zadusili, gdyby nie lokcie. I tak jak wszyscy wy-
szedłem stamtąd rozczarowany. Wprawdzie samochody
— palce liść! Bardzo też pomysłowe wyroby z plastiku,
na przykład baseniki dla dzieci, ale stwierdziłem, że to sa-
mo możemy u siebie produkować. Zrozumiałem też, jak
ważna jest decyzja naszych władz partyjnych i rządu
rozwinąć polskiego przemysłu tworzyw sztucznych.
Przecież wszystko mamy — i surowce, i głowy, i ręce.
I jeszcze jedno wyniosłem z tego „odpustu” amerykań-
skiego — a mianowicie przeświadczenie, że technika w
USA jest bardzo wysoka, ale estetyka nie może się rów-
nać z naszymi wyrobami. Może te kwestia gustu...

W stoisku francuskim pytałem się o cenę pralki elek-
trycznej. 80 tysięcy franków, czyli tyle, ile wynosi tam
bardzo wysoka pensja inżyniera. Pralki u nas są — dro-
dzy wielbiciele! zagranicznych wyrobów! — prawie o po-
łowę tańsze. A jeśli chodzi o materiały, szczególnie dam-
skie — daleko „zagranicznikom” do nas.

Ktokolwiek z Was przeczyta na Targi, na pewno uderzy
go olbrzymia ilość przeróżnych maszyn. Chodząc wśród
różnych silników, transformatorów, aparatów, dużo wie-
do czego służących, jak alfabet XX wieku. Nic nie
rozumiałem. A no — skończył się okres łopaty, młotka
i muskułów ludzkich, a zaczęły się lata elektryczności,
fizyki, matematyki, chemii. Trzeba nam będzie nowe po-
kolenie przygotować do tych nowych czasów. Przygoto-
wać umysłowo, społecznie i moralnie. Bo każda maszyna,
każdy aparat jest ślepy i bezwzględny, serce może mu
dać tylko człowiek — myślałem na tym jarmarku różności.

Widziałem w głębi stoisk przedstawicieli naszych han-
dlowych instytucji i zagranicznych załatwiających trans-
akcje. To przecież dla nich cel Targów. A dla mnie? Po-
wiedzieli mi za pomocą eksponatów, że jesteśmy równym
partnerem handlowym z krajami zachodnimi, że w nie-
których wypadkach ich przewyższamy.

Zresztą, co będę o tym pisał. Przyjdźcie i zobaczcie!
Kiedy tę pocztówkę piszę, w mieszkaniu krowiaków
brak tradycyjnej ognistej dyskusji. Obóz „cielecego za-
chwyty” do wszystkiego co obce, poniósł porażkę.

J. P.



Wielkie dni polskiego pływactwa

W sobotę i niedzielę z okazji
35-lecia istnienia Polskiego Związ-
ku Pływackiego odbędą się w War-
szawie, na pływalni CWKS mię-
dzynarodowe zawody w bardzo
licznej obsadzie krajowej i zagra-
nicznej.

Na starcie zobaczymy reprezen-
tantów Rumunii, Jugosławii, Szwec-
ji, Węgier, CSR, Finlandii, Buł-
garii i NRD, którzy stawiają się w
stolicy najliczniej. Niewykluczo-
ny jest start pływaków Dani, ZSRR i Francji.

Będą to więc zawody pływackie,
jakich dotąd w kraju nie ogląda-
liśmy.

Drugą imprezą, która budzi wiel-
kie zainteresowanie w świecie pły-
wackim, to mecz Polska — Fran-
cja, który odbędzie się w dniach
6-7 lipca w Polsce.

Skoło już mowa o sporcie pły-
wackim, warto podkreślić dużą
aktywność niektórych okręgów i
klubów. Poznańska Olimpia zaj-
muje (63 pkt.) w obecnym sezonie
czwarte miejsce za łódzką Resur-
są (81 pkt.), Sleszą Wrocław (80

pkt.) i stołeczną Legią (70 pkt.). W
punktacji okręgów prowadzi zde-
cydowanie Wrocław z 300 punkta-
mi przed Łodzią, Warszawą i Po-
znaniem. Na szarym końcu w tej
punktacji znajduje się Szczecin.

Najbliższe imprezy oraz sezon
letni przyczynią się niewątpliwie
do znacznego ożywienia sportu
pływackiego w kraju. (x)

☆

Polska nie była nigdy potęgą
na miarę światową w pływaniu,
niemniej poszczycić się możemy
zawodnikami, którzy, jak Bo-
cheński, w okresie międzywo-
jennym czy w latach ostatnich
Petrušewicz, należeli bezsprzecz-
nie do najlepszych pływaków
europejskich, a nawet świata.

Wyniki uzyskali oni dzięki pra-
cy własnej i trenerów. Mimo
ogromnego wzrostu kadr pły-
wackich, mimo większej jako-
ści przed wojną ilości basenów, za-
równo krytych i otwartych, ma-
my jeszcze poważne braki. W
wielu miastach brak odpowied-
nich obiektów do uprawiania
pływania. Obiekty takie przy-
czyniłyby się w jeszcze więk-
szym stopniu do upowszechnie-
nia pływania, które winien od-
panować każdy obywatel.

Zawody kolarskie w Szamotułach

Z okazji 10-lecia LZS odbędą się
w niedzielę, 16 czerwca, o godz. 10
w Rynku w Szamotułach wy-
ścigi kolarskie na dystansie 25 i
50 km. Do zawodów zgłosiło się
przeszło 30 zawodników, a wśród
nich czołowi kolarze naszego wo-
jewództwa, jak: Marian Marcinia-
k z Warty, Czabajski, Lampkowski
i Perz z Lecha, Beping z Kalisza
i Chrustek z Międzychodu. Poza
tym przybędą drużyny LZS z
Gniezna, Kępna, Międzychodu,
Ostroroga, Kaźmierza, Poznania
oraz Kalisza. (sl)

Odnaczenie zasłużonego działacza LPZ

We Wronkach, pow. Szamotu-
ły, znane jest wszystkim wodnia-
kom nazwisko Bronisława Wiś-
niewskiego, zasłużonego działacza
sportów wodnych i jednego ze
współorganizatorów pierwszej po-
wojnej sekcji wodnej — Ligi Mor-
skiej, obecnej sekcji LPZ. Broni-
sław Wiśniewski, gospodarz wron-
ieckiej przystani, ma na swym
koncie poważne zasługi również
przy budowie przystani, a obecnie
troskliwie opiekuje się także całym
sprzętem sekcji wodnej.

W uznanie jego zasług dla po-
pularyzacji sportów wodnych,
prezes Zarządu Wojewódzkiego
LPZ w Poznaniu — Wacław Wa-
nat udekorował Bronisława Wiś-
niewskiego 11 bm. złotą odznaką
„Zasłużonego Działacza LPZ” oraz
wzręczył mu upominek w postaci
wiecznego pióra. (V)

Pierwsza w Polsce

W Katowicach utworzona zosta-
ła pierwsza w Polsce kobieca je-
denastka piłkarska. Piłnierkami
nieznanej jeszcze u nas, a bardzo
popularnej na zachodzie kobiecej
piłki nożnej są zawodniczki kato-
wickiej sekcji piłki ręcznej „Ko-
lejarz”.

Piłkarki, które rozpoczęły już
regularne treningi — martwią się
brakiem przeciwniczek.

Zamiast latać — zwiedzili Targi

W Lesznie loty z powodu braku
sprzyjających warunków atmosf-
rycznych są nadal zawieszono. W
środe uczestnicy szybowcowych
Mistrzostw Polski udali się samo-
chodami na jednodniową wyciecz-
kę do Poznania, gdzie zwiedzili
Międzynarodowe Targi.

Kolarze polscy w Szwecji i Rumunii

Trójka naszych kolarzy: Gra-
bowski, Paradowski i Podobas bę-
dzie reprezentowała Polskę na je-
dnodniowym wyścigu w Szwecji,
a zawodnicy Gwardii: Klubiński,
Łasak, Jankowski, Warowicki i Ka-
miński udali się do Rumunii, gdzie
startować będą w siedmiopetapo-
wym wyścigu wraz z reprezentan-
tami Węgier, CSR, NRD i Bułga-
rii.

... wioślarze w CSR i Niemczech

Na międzynarodowe regaty do
Pragi wyjechała z Warszawy
czwórka kobiet z bydgoskiego Ko-
lejarza; dwójka podwójna kobiet
z Warszawy oraz w jedynkach Ga-
łazka z Warszawy i Makomaska z
krakowskiego AZS.

Do Mannheim udała się czwórka
ze sternikiem (CWKS) i czwórka
wagi lekkiej (BTW) oraz Kocer-
ka, który startować będzie w je-
dynkach.

2 razy wiaderka ... w cenie

Dyrekcja Miejskiego Handlu
Detalicznego w Pleszewie ma
nie lada kłopot z opakowaniami
od marmolady — wiaderkami.
Sprawa przedstawia się nastę-
pująco. Oddział hurtowni
WPHS w Pleszewie sprzedając
MHD — a zapewne i innym
przedsiębiorstwom handlowym
— marmoladę, obciąża je, a ta
z kolei swoje sklepy, kosztami
opakowania. Nic w tym dziw-
nego, gdyż po pewnym czasie
opakowania się zużycia i anu-
luje koszty.

Oddział WPHS w Pleszewie
jednak systematycznie odma-
wia przyjęcia opakowań. Co za-
tem zrobić z pustymi wiade-
kami? Nabywców na ten arty-
kuł nie ma, a personelu skle-
powego nie można przecież
obciążać kosztami wiader.

Szukając wyjścia z sytuacji,
dyrekcja MHD skontaktowała
się bezpośrednio z wytwórnia-
mi marmolady. I cóż się oka-
zało? Że koszty wiader wka-
łowane zostały w cenę sprze-
danego towaru. A zatem z
jakiego tytułu WPHS w Ple-
szewie obciąża dodatkowymi
kosztami sprzedawców detalicz-
nych? (g)